12.06.2017

Szanowni Państwo,

W związku z niską liczbą zgłoszeń koni do pokazu Czempionat Warszawy 2017, podjęliśmy decyzję o jego odwołaniu. Od początku współpracy ze środowiskiem hodowców koni arabskich deklarowaliśmy, że pokaz będzie tak długo organizowany, jak długo będzie hodowcom potrzebny. Brak zadowalającej liczny zgłoszeń pokazuje, że nie ma już takiej potrzeby i tym samym jego formuła wyczerpała się. Będąc podmiotem w żaden sposób niezwiązanym z Państwa środowiskiem wielokrotnie podkreślaliśmy naszą podwójną neutralność - pokaz nie preferował ani nie faworyzował żadnego z hodowców, a jednocześnie nasza postawa względem organizacji pokazu zawierała się w zdaniu - "możemy, chętnie się podejmiemy, ale nie musimy".

Zamykając, być może definitywnie, ten rozdział naszej działalności pozwolimy sobie podzielić się z Państwem zdziwieniem, które towarzyszyło nam od samego początku - pierwszego pokazu w roku 2011. Nigdy nie zrozumieliśmy ilości intryg, plotek i pomówień, które towarzyszyły naszemu pokazowi. Są w Państwa środowisku ludzie, a ich postawa i nazwiska są Państwu doskonale znane, które zamiast skupić się na budowaniu czegoś nowego, poświęcają swój czas i energię na obrzucanie błotem, tych co robią. Wygląda na to, że wieloletnie starania owych "życzliwych" przyniosły skutek. Byliście Państwo bombardowani fałszywymi i kłamliwymi informacjami a to o wycofaniu się sędziów, a to braku środków na realizację pokazu, a to o domniemanych naszych związkach z tym czy innym hodowcą. Szczytem absurdu było publiczne postawienie nam zarzutu niewypłacenia nagród , które ... nie istniały , bo w pokazie nie wypłacano żadnych nagród. Nic z tego nie miało miejsca ale jak mówi stare porzekadło - "obrzucajcie błotem, zawsze coś przylgnie".

Ofiarą tych działań nie jest Buksza. Nasza podstawowa działalność czyli polo, w latach 2011-2017 (czyli w czasie trwania naszej współpracy z hodowcami koni arabskich) potroiła się. Mamy trzy razy więcej wszystkiego - graczy, koni, zawodów, turniejów, pojawiło się polo kobiece i młodzieżowe - innymi słowy mamy co robić i bez kłopotu zagospodarujemy czas zaoszczędzony na odstąpieniu od organizacji pokazu koni arabskich, jak również wykorzystamy pieniądze naszych sponsorów - jeżeli nie potrzebujecie Państwo ich pieniędzy dla wspierania pokazów, z łatwością skierują je oni na inne wydarzenia w Bukszy.

Ofiarą tej sytuacji jest Państwa środowisko jako całość, dla którego jest zawsze lepiej aby pokazów było więcej niż mniej, a te które istnieją aby trwały i rozwijały się. Niestety, ku mojemu pewnemu rozczarowaniu negatywne myślenie grona intrygantów nie spotkało się

z wystarczającą reakcją ze strony tych, którym na pokazie zależy. Dodatkowym rozczarowaniem jest nieco niepoważne potraktowanie nas w ostatnich tygodniach, kiedy byliśmy utrzymywani w przekonaniu , że pokaz jest potrzebny a frekwencja pewna. To trochę nieładnie , że dopuściliście Państwo do zainwestowania przez nas kwoty kilkunastu tysięcy złotych w pokaz, w którym nie mieliście zamiaru brać udziału. To ciekawe doświadczenie, które zachowamy sobie w pamięci.
Dziękujemy za wspólne sześć lat i życzymy Państwu wielu sukcesów w realizacji Waszej pięknej pasji. Przede wszystkim życzymy Państwu mniej intryg i podgryzania się, więcej pozytywnego myślenia, więcej pary w koła a mniej w gwizdek.

Tym z Państwa , którzy dokonali już wpłat za zgłoszenia koni - oczywiście zwrócimy pieniądze w ciągu kilku najbliższych dni.

Z poważaniem

Paweł Olbrych